

Sygn. akt VI Ka 303/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Bańkowska

SO Anita Jarząbek - Bocian

Protokolant asystent sędziego Martyna Rokicka

przy udziale prokuratora Artura Oniszczyka i oskarżycielki posiłkowej P. Z.

po rozpoznaniu dnia 18 lipca 2016 r.

sprawy Z. W. (1), s. J. i B., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 §2 kk w zw. z art. 178 §1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 15 grudnia 2015 r. sygn. akt II K 488/14

wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Anita Jarząbek – Bocian SSO Anna Zawadka SSO Małgorzata Bańkowska

Sygn. akt VI Ka 303/16

UZASADNIENIE

Z. W. (1) został oskarżony o to, że w dniu 26 kwietnia 2014 r. na ul. (...)w O., kierując samochodem ciężarowym marki F. (...) o nr rej (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, określone w art. 3 ust 1 i art.25 ust. 1, art. 45 ust 1 pkt 1 Prawa o ruchu drogowym w ten sposób, że na skutek osłabienia reakcji psychomotorycznej organizmu uprzednio spożytym alkoholem-powodującym stan nietrzeźwości wynoszący 1,55 oraz 1,56 miligrama na litr alkoholu w wydychanym powietrzu, nie zachowując szczególnej ostrożności, nie obserwując drogi w sposób wystarczająco uważny, nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi jadącemu na wprost z kierunku przeciwnego i podjął manewr skrętu w lewo, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym w przeciwnym kierunku samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej (...), kierowanym przez P. Z., w wyniku czego w/w doznała obrażeń ciała skutkujących ciężką chorobą długotrwałą w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. , tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Otwockuwyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt II K 488/14 uznał oskarżonego Z. W. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 42 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze; na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z

art. 4 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia 28 kwietnia 2014 r.; na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli: obrońca oskarżonego, oskarżony i prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok na korzyść oskarżonego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności oraz wymiaru środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. temu rozstrzygnięciu rażącą surowość i niewspółmierność kary oraz środka karnego wymierzonych oskarżonemu w stosunku do okoliczności popełnienia przestępstwa, jak również w stosunku do właściwości i warunków osobistych sprawcy.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, ewentualnie o uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Oskarżony zaskarżył wyrok w części dotyczącej wymierzonej mu kary pozbawienia wolności oraz orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zarzucając wyrokowi rażącą surowość i niewspółmierność kary oraz środka karnego w stosunku do jego właściwości i warunków osobistych. Oskarżony podniósł, iż jest schorowaną osobą (leczy się na cukrzycę, nadciśnienie i cholesterol), w podeszłym wieku (56 lat). Nigdy nie był karany i cieszy się dobrą opinią w miejscu zamieszkania oraz w pracy. Ponadto opiekuje się swoją schorowaną matką, którą ten wyrok może doprowadzić do tragedii życiowej. W konkluzji oskarżony wniósł o warunkowe zawieszenie wymierzonej kary pozbawienia wolności na jakikolwiek okres próby i złagodzenie wymierzonych kar, w tym zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, który wymierzony na zawsze oznacza dla każdego kierowcy śmierć zawodową.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił wyrokowi :

- rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego, polegającą na wymierzeniu mu kary 2 lat pozbawienia wolności, podczas gdy waga zarzuconego mu czynu, znaczny stopień społecznej szkodliwości, sposób popełnienia czynu, waga naruszonych obowiązków jako osoby kierującej pojazdem mechanicznym przejawiająca się znacznym stopniem nietrzeźwości oraz umyślnym naruszeniem podstawowych zasad w ruchu drogowym w postaci złamania kardynalnej zasady pierwszeństwa przejazdu w ruchu drogowym a nadto skutki popełnionego czynu w tym spowodowanie ciężkiej długotrwałej choroby u pokrzywdzonej przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu Z. W. (2) kary w wymiarze surowszym.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie kary 6 lat pozbawienia wolności z orzeczeniem środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje oskarżonego, obrońcy i prokuratora są niezasadne, a ich wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

Wina oskarżonego Z. W. (1) w zakresie przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Zarazem w sprawie nie zachodzą przyczyny wymienione w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że wymierzając oskarżonemu Z. W. (1) karę oraz środek karny, Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k.

oraz wszelkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnił.

W pierwszej kolejności odnosząc się do apelacji obrońcy i oskarżonego podkreślić należy, iż wbrew wywiadowi obu apelacji, Sąd meriti słusznie uznał, iż w realiach niniejszej sprawy nie występują przesłanki uzasadniające zastosowanie wobec oskarżonego środka probacyjnego określonego w art. 69 § 1 k.k. Nie sposób bowiem pominąć, że zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności możliwe jest jedynie w przypadku, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Sąd Okręgowy zważył ponadto, że ocena postawy Z. W. (1), jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia nie uzasadniają wymierzenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Jak bowiem słusznie podniósł Sąd Rejonowy, pomimo występowania po stronie oskarżonego okoliczności łagodzących takich jak przyznanie się do winy, wyrażenie szczerzej skruchy i żalu oraz przeproszenie pokrzywdzonej, a także wcześniejsza niekaralność, to nie można jednak przy określaniu wymiaru kary tracić z pola widzenia wielu okoliczności obciążających. W tym kontekście zasadnie uwypuklił Sąd I instancji kwestię znacznej społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, wszak pokrzywdzona stała się w wyniku wypadku osobą niepełnosprawną i najprawdopodobniej nie powróci już do pełni zdrowia z uwagi na pourazowy niedowład nerwu kulszowego prawego w części strzałkowej, utrzymujący się nawet półtora roku po przebytej operacji oraz pomimo intensywnych zabiegów rehabilitacyjnych. Nie bez znaczenia jest również fakt, że oskarżony umyślnie naruszył szereg zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w tym kardynalną zasadę pierwszeństwa przejazdu, a przede wszystkim kierował pojazdem znajdując się w znacznym stanie nietrzeźwości przekraczającym sześciokrotnie próg ustawowy. Prawidłowo Sąd meriti uwzględnił także kwestię społecznego oddziaływania kary czyli prewencji ogólnej, która przemawia za wymierzeniem kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Na uwagę zasługuje także kwestia dokonanych przed wypadkiem przez oskarżonego naruszeń przepisów ruchu drogowego (k.263).

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność spłacania przez oskarżonego zadłużenia na rzecz zakładu ubezpieczeń, który wypłacił pokrzywdzonej odszkodowania z tytułu wypadku, została w sposób wystarczający uwzględniona przez Sąd Rejonowy, a wbrew zarzutom obrońcy nie można nadawać jej nadmiernego znaczenia. Powyższa okoliczność stanowi bowiem normalną, cywilnoprawną konsekwencję spowodowania szkody w mieniu, a przede wszystkim na zdrowiu pokrzywdzonej. Zakład Ubezpieczeń, który wypłacił pokrzywdzonej odszkodowanie może bowiem domagać się od sprawcy wypadku zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonej, a oskarżony jest zobowiązany do zapłaty tej należności. Przy czym brak dobrowolnej spłaty może skutkować podjęciem przez ubezpieczyciela czynności windykacyjnych i egzekucją roszczenia wraz z ustawowymi odsetkami. Natomiast okoliczność, że oskarżony opiekuje się schorowaną matką w podeszłym wieku nie może przemawiać za wymierzeniem oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania. Z wywiadu środowiskowego sporządzonego przez kuratora (k.245-246) wynika, że oskarżony wprawdzie opiekuje się chorą matką, ale w tym samym domu oprócz oskarżonego i jego matki mieszka także brat oskarżonego z żoną, który przecież także jest zobowiązany do wykonywania opieki nad matką.

Wbrew twierdzeniom obrońcy i oskarżonego akcentującym wyjątkowość sytuacji w której oskarżony spożywał alkohol oraz naruszył porządek prawny kierując pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, wnioski płynące z wywiadu przeczą tym zapewnieniom. Z wywiadu wynika bowiem, że oskarżony nie pije alkoholu zaledwie od kilku miesięcy (wywiad z dnia 07.04.2016r.). Ponadto został zgłoszony przez żonę brata do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i podpisał oświadczenie, że nie będzie spożywał napojów alkoholowych oraz nie będzie sprawiał kłopotów najbliższemu i rodzinie. Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują na istnienie problemu z nadmiernym spożywaniem alkoholu przez oskarżonego, a w powiązaniu z wykonywaniem przez niego zawodu kierowcy w czasie spowodowania wypadku w znacznym stanie nietrzeźwości, przeczy to tezie lansowanej przez obronę i oskarżonego odnośnie incydentalnego charakteru spożycia przez oskarżonego alkoholu w dniu zdarzenia.

Natomiast stan zdrowia oskarżonego i dolegliwości zdrowotne, które potwierdza także wywiad środowiskowy (nadciśnienie, cukrzyca insulino zależna i hipercholesterolemia) są tego rodzaju, iż mogą przemawiać za ubieganiem

się o odroczenie wykonania kary niż istotnie wpływać na złagodzenie kary pozbawienia wolności bądź wymierzenie jej z warunkowym zawieszeniem wykonania.

Wbrew twierdzeniom obrońcy i oskarżonego Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował właściwości i warunki osobiste oskarżonego. W tej kwestii tutejszy Sąd przychylił się do stanowiska Sądu Rejonowego, iż biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonego nie sposób było przyjąć skrajnie pozytywnej prognozy kryminologicznej. Kara pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nawet na maksymalny okres próby stanowiłaby zbyt daleko idące dobrodziejstwo dla oskarżonego.

Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do kwestionowania wymiaru orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W pierwszej kolejności zważyć należy, że w realiach niniejszej sprawy wystąpiły określone w art. 42 § 3 k.k. przesłanki obligatoryjnego orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Oskarżony popełnił bowiem przestępstwo stypizowane w art. 177 § 2 k.k., a w czasie popełnienia tego przestępstwa był w stanie nietrzeźwości. Wbrew twierdzeniu obrońcy, w przedmiotowej sprawie nie może być mowy o wyjątkowym wypadku, uzasadnionym szczególnymi okolicznościami, który uzasadniałby odstąpienie od obligatoryjnego orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów na zawsze. Nie sposób bowiem podzielić przekonania skarżącego, że właściwości i warunki osobiste sprawcy, można za takowy wyjątkowy wypadek uznać. W ocenie Sądu odwoławczego okoliczności dotyczące wcześniejszej niekaralności oskarżonego i posługiwanie się samochodem do celów zarobkowych, jak również jako środkiem transportu dla schorowanej matki, nie mają charakteru wyjątkowego i nadzwyczajnego, lecz stanowią wyłącznie konsekwencję nie do końca uświadomienia sobie przez oskarżonego naganności popełnionego przestępstwa (nazywanie tego wypadku stłuczką – k.89v) i jego skutków w tym przede wszystkim tych jakie dotknęły pokrzywdzoną.

Nie należy przy tym pomijać, że oskarżony swoim zachowaniem bezpośrednio po wypadku prosił pokrzywdzoną o niewzywanie policji i miał o to pretensje do świadka P. J., przez co wykazał, iż lekceważy zasady ostrożności i bezpieczeństwo innych uczestników ruchu, a zatem stwarza istotne zagrożenie w komunikacji. Istnieje zatem konieczność dożywotniego wykluczenia go z ruchu drogowego. Uwadze Sądu Okręgowego nie uszedł również fakt, że nawet uwzględnienie wniosku skarżącego i wymierzenie oskarżonemu zakazu prowadzenia pojazdów na 3 lata nie zmieni zasadniczo jego sytuacji w kontekście możliwości udzielania schorowanej matce pomocy w transporcie. Wszak matka oskarżonego tego rodzaju pomocy wymaga stale, nie zaś dopiero po upływie 3 lat. Nie można również zgodzić się z zarzutami skarżących, iż zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze pozbawia oskarżonego możliwości zarobkowania.

Z wywiadu środowiskowego wynika, że oskarżony posiada uprawnienia zawodowe tokarza, a po zatrzymaniu prawa jazdy pracował jako komisjoner i magazynier oraz został zakwalifikowany do II etapu rekrutacji jako pracownik gospodarczy. Oskarżony posiada więc inne możliwości zarobkowania oprócz zawodu kierowcy i skutecznie podejmuje prace w innych zawodach.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego, orzeczonej przez Sąd meriti kary pozbawienia wolności oscylującej bliżej dolnych granic ustawowego zagrożenia nie sposób uznać za rażąco niewspółmierną (surową), w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Przechodząc do zarzutu podniesionego w apelacji prokuratora nie można zgodzić się z argumentacją, iż kara wymierzona Z. W. (1) jest zbyt łagodna gdyż nie zapobiegnie popełnieniu przez sprawcę kolejnego przestępstwa.

Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności za przypisany mu czyn, właściwie wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. Kara orzeczona we wskazanym wymiarze jest zdaniem Sądu Okręgowego karą wyważoną i sprawiedliwą, uwzględnia całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie, w tym łagodzących, jak i obciążających. Należy mieć na względzie, iż oskarżony nie był wcześniej karany, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, okazał skruchę i żal oraz przeprosił pokrzywdzoną. Niewątpliwie okolicznością obciążającą był przede wszystkim jego stan nietrzeźwości, który w znaczny sposób przekroczył granicę wskazaną w art. 115 § 16 k.k. oraz skutki popełnionego czynu w tym spowodowanie ciężkiej

długotrwałej choroby u pokrzywdzonej, a wszystkie te okoliczności obciążające Sąd Rejonowy wziął pod uwagę nadając im właściwy wymiar. Wbrew twierdzeniom skarżącego kara orzeczona wobec oskarżonego Z. W. (1) we wskazanym kształcie spełni wszystkie ustawowe cele. Powinna uzmysłwić oskarżonemu naganność jego zachowania oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości jego czynu, a jednocześnie spełnia dyrektywę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż tylko wykonanie kary w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności może powstrzymać oskarżonego od ponownego naruszenia porządku prawnego i odnieść pozytywny skutek w zakresie prewencji ogólnej. W ocenie Sądu Okręgowego kara w proponowanym wymiarze razi swoją surowością i dolegliwością takiej represji przekracza stopień jego winy i społecznej szkodliwości tego czynu oraz nie wpłynie w sposób właściwy na kształtowanie społecznie pożądanego postaw. Zgodzić się należy ze stanowiskiem przyjętym w wyroku Sądu Apelacyjnego z 30.12.2014r. II AKa 397/14 „Wzgląd na społeczne oddziaływanie kary nie może być utożsamiany z zaspokajaniem restrykcyjnych upodobań części społeczeństwa mającej zazwyczaj uproszczony lub wręcz zafałszowany obraz przestępstwa popełnionego przez sprawcę. Chodzi przecież o racjonalną działalność polegającą na umacnianiu poszanowania prawa i zasad integrujących społeczeństwo, unikanie karania nadmiernie surowego, przekraczającego miarę konieczności. W przeciwnym razie kara nie kształtowałaby świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53 § 1 k.k.) ale służyłaby spełnianiu bliżej zresztą niezidentyfikowanych oczekiwań społeczeństwa w zakresie ukształtowania kary.”

Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska prokuratora, że z faktu uprzedniej niekaralności nie można uczynić okoliczności łagodzącej, albowiem nie popełnianie przestępstw nie jest samo w sobie zachowaniem nadzwyczajnie pozytywnym, lecz regułą dotyczącą każdego obywatela. Wbrew tym argumentom brak uprzedniej karalności sądowej oskarżonego stanowi zawsze, niezależnie od rodzaju popełnionego przestępstwa okoliczność łagodzącą w odniesieniu do sfery wymiaru kary. Niekaralność za popełnienie przestępstwa świadczy bowiem pozytywnie o dotychczasowym sposobie życia oskarżonego (vide wyrok s.apel. z 04.02.2015r. II AKa 425/14). W ocenie Sądu Okręgowego kara wymierzona oskarżonemu pozwala na prowadzenie procesu wdrażania go do przestrzegania porządku prawnego, pozwalając na doprowadzenie procesu wychowania sprawcy do pozytywnego rezultatu.

Nie sposób zatem przyznać racji prokuratorowi w odniesieniu do argumentu, iż kara jest rażąco łagodna. Zważywszy, że wymierzając oskarżonemu karę Sąd kieruje się przede wszystkim okolicznościami o charakterze podmiotowym, związanym z osobą sprawcy, podnieść należy, że wymierzona oskarżonemu Z. W. (1) kara jest adekwatna do jego warunków osobistych. Oskarżony w momencie zarówno popełnienia czynu jak i skazania przez Sąd I instancji, był osobą niekaraną. Jakkolwiek oczywiście okoliczności spowodowania wypadku zwłaszcza przez kierowcę zawodowego są wyjątkowo naganne, nie przekreśla to jednak faktu, iż oskarżony przez 54 lata swojego życia przestrzegał porządku prawnego, co miało bezpośrednie przełożenie na wymiar kary.

Za niezasadny należy uznać zarzut nieuwzględnienia przez Sąd I instancji pozostałych przesłanek określonych w art. 115 § 2 k.k. takich jak rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Sąd Rejonowy wśród okoliczności obciążających wskazał przecież, że oskarżony świadomie zasiadł za kierownicą samochodu pomimo tego, że wcześniej tego dnia spożywał alkohol, co miało bezpośredni wpływ na przyjęcie wysokiej szkodliwości społecznej tego czynu. Sąd zasadnie przy tym uznał, że naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym miało charakter umyślny, albowiem oskarżony jako kierowca zawodowy miał pełną świadomość tego, że w takim stanie nietrzeźwości stanowi potencjalne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego i świadomie złamał zasady bezpieczeństwa w ruchu, podejmując manewr skrętu w lewo, nie upewniwszy się wcześniej czy nikt nie jedzie z naprzeciwka. Nie ma więc racji skarżący podnosząc, że Sąd meriti nie w pełni odniósł się do tych okoliczności obciążających.

Mając na uwadze powyższą argumentację uznać należy, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności jest prawidłowe. Zważyć należy bowiem, że o rażąco niewspółmierności kary można mówić jedynie wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 § 1 i 2 k.k. Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować jako rażąco

niewspółmierną, z uwagi na jej łagodność lub surowość (por. m. in. wyrok SA w Lublinie 28.02.2013 r., II AKa 21/13, LEX nr 1292670). W ocenie Sądu Okręgowego, orzeczonej przez Sąd meriti kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat nie sposób uznać za rażąco niewspółmierną (łagodną), w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. uznając, że z powodu braku stałych dochodów oskarżony nie będzie w stanie uiścić kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSO Anna Zawadka SSO Małgorzata Bańkowska SSO Anita Jarząbek-Bocian